

**NADESZŁA JESIEŃ A WRAZ Z NIĄ  
NOWY NUMER GAZETKI**



Droga Jesieni

Maksymilian Skorupski, kl. 2b gim.

**W tym numerze:**

**do obejrzenia na stronach 6-9**

**Poza tym:**

|                                |               |
|--------------------------------|---------------|
| <b>Co słycać w SU?.....</b>    | <b>str.3</b>  |
| <b>Wywiad z.....</b>           | <b>str.4</b>  |
| <b>Harcerskie wieści .....</b> | <b>str.5</b>  |
| <b>Jesienne cuda .....</b>     | <b>str.10</b> |
| <b>Jak się nosić.....</b>      | <b>str.11</b> |
| <b>Minionki.....</b>           | <b>str.12</b> |

**Sport.....str.13**

**a w nim:**

**Szachy- królewska gra**  
**Polskie marzenia o Rio**

**Od Redakcji**

Witamy naszych czytelników. W tym roku zamierzamy wydać cztery numery gazetki szkolnej „Przystanek Kcyńska”. Będą one tematycznie powiązane z porami roku.

Do Waszych rąk oddajemy numer w szacie jesiennej. Mamy nadzieję, że zawarte w nim treści będą dla Was ciekawe. Gdybyście mieli jakiegokolwiek pomysły na interesujące artykuły, konkursy itp. serdecznie zapraszamy do współpracy. Pilnie poszukujemy fotoreporterów!!!

Bliższych informacji dotyczących spotkań zespołu redakcyjnego udziela

Wam: p. Anna Woroniecka – opiekun Samorządu Uczniowskiego lub  
p. Anna Małek-Kowalkowska – opiekun gazetki.



**Redakcja gazetki "Przystanek Kcyńska"**

Redaktorzy:

- Marika Cyganek
- Malwina Kwiatkowska
- Martyna Mosińska
- Aleksandra Nowak
- Jakub Szatkowski
- Kinga Zagert

Opiekun: Anna Małek-Kowalkowska

adres e-mail: gazetkaszkolnazs14@wp.pl

## Z ŻYCIA SZKOŁY

### WYBORY DO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

*24 września 2015 roku odbyły się wybory na przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego SP.*

*Zdecydowaną większością głosów wybory wygrał*

**Stanisław Sobczyński**

**Gratulujemy!!!**



Głosowanie

p. Anna Woroniecka



Redaktorki gazetki na szkolnej dyskotecie

p. A. Woroniecka

*29 października uczniowie obu naszych szkół bawili się na dyskotecie.*

*Wszyscy uczestnicy, przeróżnie ucharakteryzowani (aczkolwiek nie trudno zauważyć pewnej mrocznej tendencji:) bawili się wyśmienicie.*

*Kolejną okazję, do mamy nadzieję równie udanej zabawy, będziecie mieli w karnawale, który nim się obejrzymy - nastanie.*

*Na tą okoliczność, już teraz **ogłaszamy konkurs na najoryginalniejszą maskę karnawałową.** Swoimi arcydziełami będziecie mogli się pochwalić na **BALU MASKOWYM.***

*Macie sporo czasu na wymyślenie, zaprojektowanie i*

*wykonanie maski, więc do dzieła!!!*

## WYWIAD Z...

... panią Anną Woroniecką, nauczycielką przyrody oraz opiekunem Samorządu Uczniowskiego przeprowadziły uczennice klasy Vc: Aleksandra Nowak i Malwina Kwiatkowska.

**Malwina i Ola:** Dzień dobry, czy zechciałaby Pani odpowiedzieć nam na kilka pytań związanych z Samorządem i nie tylko?

**p. Anna Woroniecka:** Oczywiście.

**M.K.:** Czy cieszy się Pani, że została Pani opiekunem SU?

**p. A.W.:** *Tak, cieszę się. Ważne dla mnie jest to, że dzieci mi zaufały i będę mogła w bieżącym roku szkolnym z nimi współpracować. Wiem, że przede mną i Samorządem czeka wiele wyzwań. Mam nadzieję, że współpraca z obu stron będzie owocna i pozwoli na realizację ciekawych projektów.*

**A.N.:** Jakie ma Pani plany związane z Samorządem?

**p. A.W.:** *Moim zadaniem jako opiekuna jest pomoc dzieciom w realizacji ich wizji i pomysłów. Mogę im jedynie podpowiadać i pomagać wykonywać zaplanowane działania. Mam nadzieję, że ten rok będzie przepełniony nowymi pomysłami.*

**M.K.:** Czy zawód nauczyciela jest trudny?

**p. A.W.:** *Zawód nauczyciela to przede wszystkim praca z ludźmi a praca z ludźmi do łatwych nie należy. Szkoła to bardzo specyficzne miejsce, gdzie każdego dnia współpracuje ze sobą wielu ludzi. Mi osobiście ta praca przynosi dużo satysfakcji.*

**A.N.:** Kim Pani chciała zostać w dzieciństwie?

**p. A.W.:** *Jako dziecko chciałam być fryzjerką. Myślę, że byłabym dobrą fryzjerką, bo nadal lubię czesać włosy, zaplatać warkoczki, kręcić loki. Te czynności mnie odprężają, o czym wiedzą i przy każdym spotkaniu wykorzystują moje siostrzenice. Na pytanie: „Ciociu, czy wyprostujesz mi włosy”? czy „Ciociu, czy zapleciesz mi dobierańca”? - chyba nigdy nie odmówiłam.*



pani Ania na nartach z prywatnego albumu p. Woronieckich

**A.N.:** A czy ma Pani jakieś zwierzątko?

**p. A.W.:** *Nie jestem zwolenniczką hodowania zwierząt w domu. Poszliśmy z domownikami na kompromis i mamy rybki. Dzieci bardzo chciałyby psa – najlepiej yorka.*

**M.K.:** Jaki jest Pani ulubiony sport?

**p. A.W.:** *Jako kibic bardzo lubię siatkówkę i tenisa ziemnego. Zarówno w tenisa jak i siatkówkę lubię też pograć.*

**A.N.:** A którą dyscyplinę Pani uprawia?

**p. A.W.:** *Uprawia to być może trochę za dużo powiedziane ale 4 lata temu zaczęłam jeździć na nartach. Nie mogę się doczekać do najbliższego sezonu zimowego i ubolewam nad tym, że w ostatnich latach ze śniegiem u nas trochę krucho. Trochę też biegam i gram w tenisa stołowego. Z dziećmi najczęściej jeździmy na rowerach.*

**M.K.:** Czy może nam Pani zdradzić swoje marzenie?

**p. A.W.:** *Mam bardzo przyziemne marzenia - najbardziej zależy mi na zdrowiu i szczęściu moich dzieci. Ale chyba nie byłabym z Wami szczerą, gdybym nie zdradziła, że marzy mi się wygrana w lotto – najlepiej duża kumulacja - którą miałabym na co wydać :)*

**A.N i M.K.:** Bardzo dziękujemy za rozmowę.

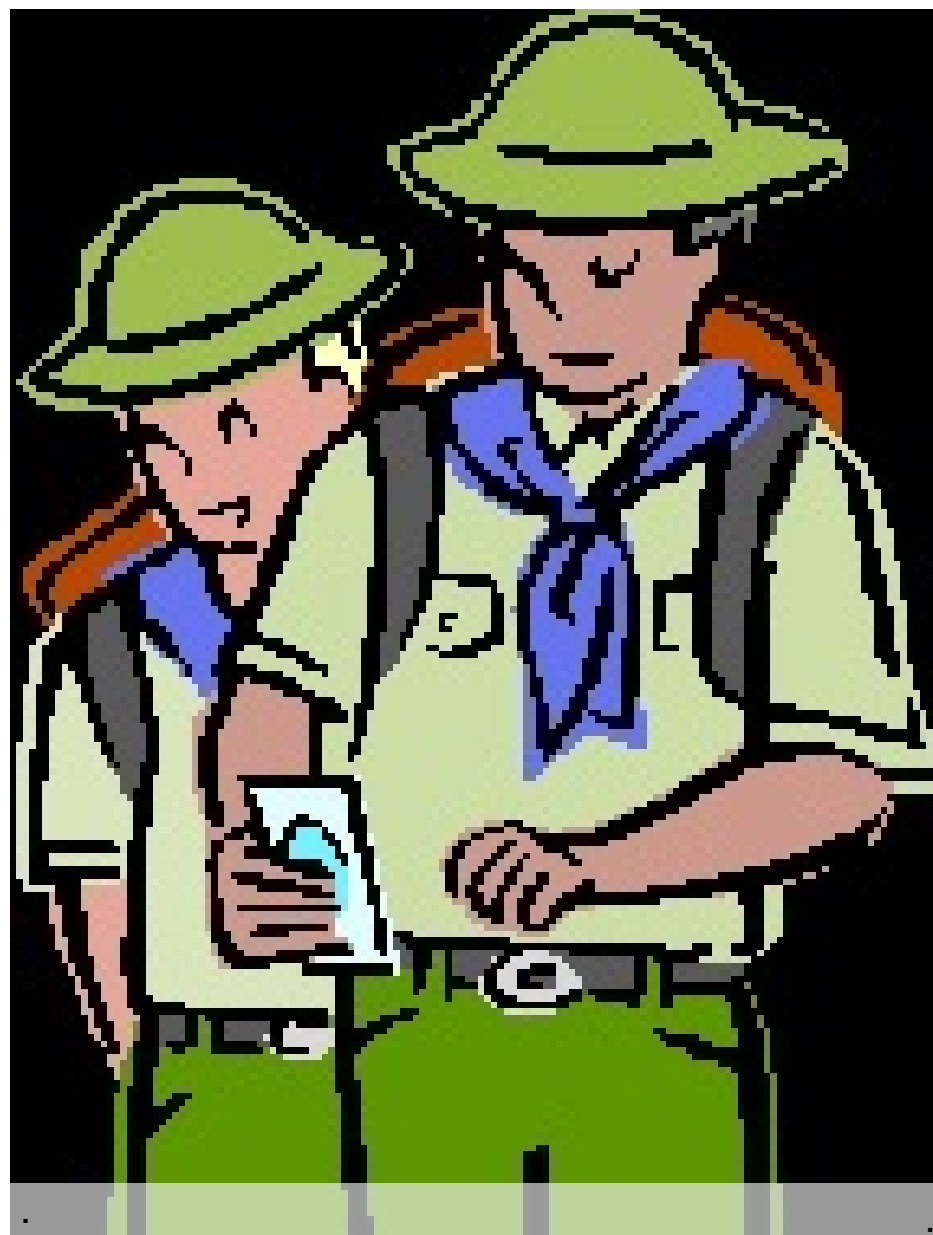


p. Ania zdjęcie z prywatnego albumu p. Woronieckich

## HARCERSKIE WIEŚCI

### ZŁAZ CHORAĞWI

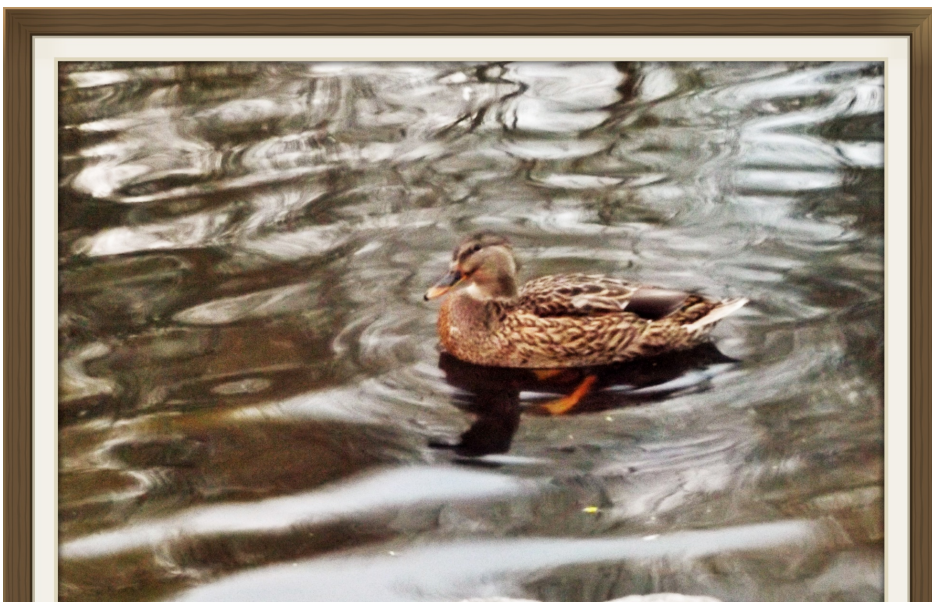
3 października wyjechaliśmy z harcerstwem na Złaz Chorągwi w Cichoradzu. Zebraliśmy się na dworcu PKP o godz. 7.25. Pociągiem jechaliśmy około godziny. Potem autobusem dojechaliśmy do Cichoradza. Na miejscu odłożyliśmy plecaki na ławkę i poszliśmy na apel, po którym zaczęliśmy grę terenową. W czasie zabawy zbieraliśmy punkty w postaci jajek. W czasie drogi rozbiło się nam jajko w koszyku, przez co straciliśmy jeden punkt. Wszyscy wrócili podekscytowani i bardzo głodni. Obiad był najlepszą nagrodą. Niestety, okazało się, że na „nagrodę” trzeba czekać w dłuugiej kolejce. Po obiedzie było ognisko i rozstrzygnięcie wyłonienie zwycięzców gry terenowej. Drużyna, która zdobyła najwięcej punktów otrzymała cukierki. I to był niestety ostatni punkt naszego Złazu.



W drodze powrotnej każda osoba dostała drożdżówkę zrobioną przez zastępowe. Do domu wróciłam trochę zmęczona, ale pełna wrażeń.. Bardzo mi się podobała ta jednodniowa wyprawa. Z niecierpliwością będę czekała na kolejny Złaz.

*Martyna Mosińska, kl. Vc*





Jesień na skraju lasu

Agata Dokucka



Aleja

Maksymilian Skorupski, kl. 2b gim.

#### KONKURS FOTOGRAFICZNY ROZSTRZYGNIĘTY!!!

Po burzliwych obradach, my- redaktorzy gazetki szkolnej wyłoniliśmy 6 najlepszych zdjęć wśród zgłoszonych do konkursu (wszystkie nagrodzone są na tej stronie).

Wiercie nam, zadanie to nie było łatwe. Naszym zdaniem, każde zdjęcie jest wyjątkowe, ciekawe i w interesujący sposób przedstawia oblicza jesieni. Możecie się sami zresztą przekonać oglądając kolejną stronę gazetki z całą „Jesienną galerią”.

**1 nagrodę zdobyło zdjęcie: pt. „Kaczka” Martyny Gawińskiej (kl. 4c) oraz zdjęcie Agaty Dokuckiej (kl. 6b) - „Jesień na skraju lasu”;**

**2 nagrodę przyznaliśmy Maksymilianowi Skorupskiemu (kl. 2b gim.) za zdjęcie pt. „Aleja”;**

**3 nagroda przypadła Amelii Świętkowskiej (kl. 4a) za zdjęcie pt. „Przez liście”;**

**Wyróżniliśmy ponadto dwa zdjęcia: „ Drzewo” Amelii Świętkowskiej (kl. 4a) oraz „Barwy jesieni” Martyny Gawińskiej.**

Wszystkim uczestnikom konkursu dziękujemy za udział :)



Przez liście

Amelia Świętkowska, kl. IVa



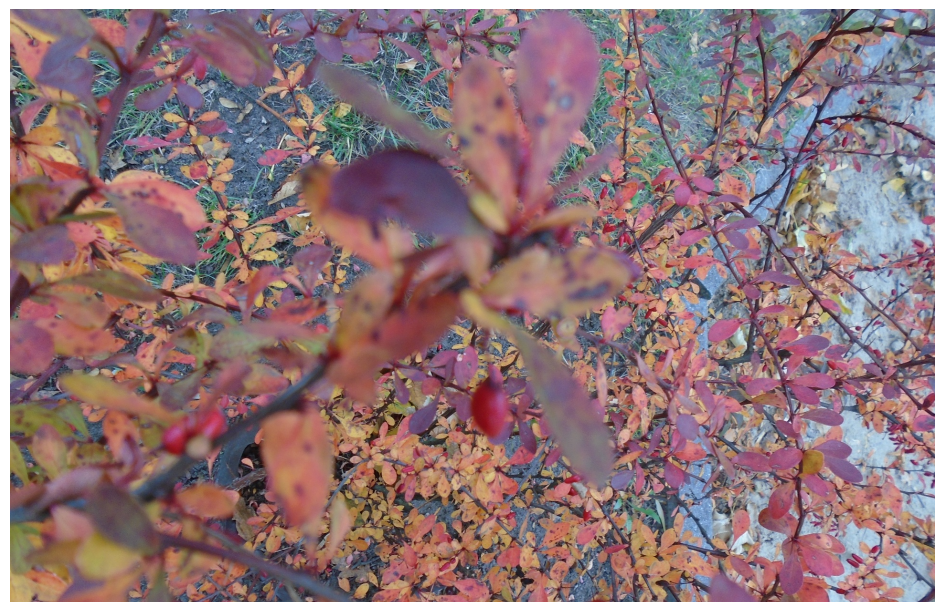
Drzewo

Amelia Świętkowska, kl. IVa



Barwy jesieni

Martyna Gawńska, kl. IV c

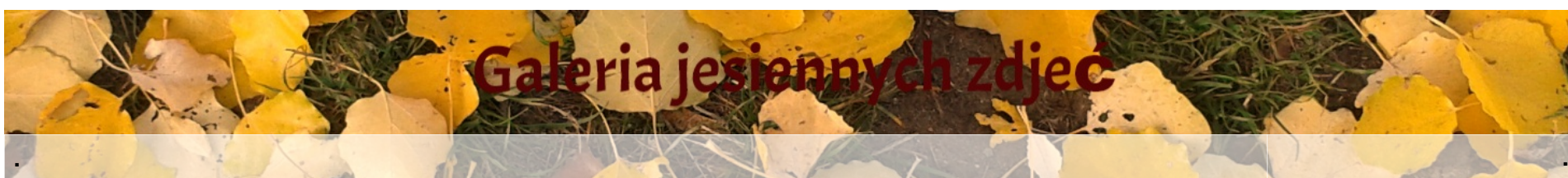


**Agata Dokucka**



**Jesień nad kanałem**

**Mikołaj Mojsiewicz**



## Przystanek Kcyńska

WWW.JUNIORMEDIA.PL



Agata Dokucka



Agata Dokucka



Maksymilian Skorupski



Martyna Gawińska

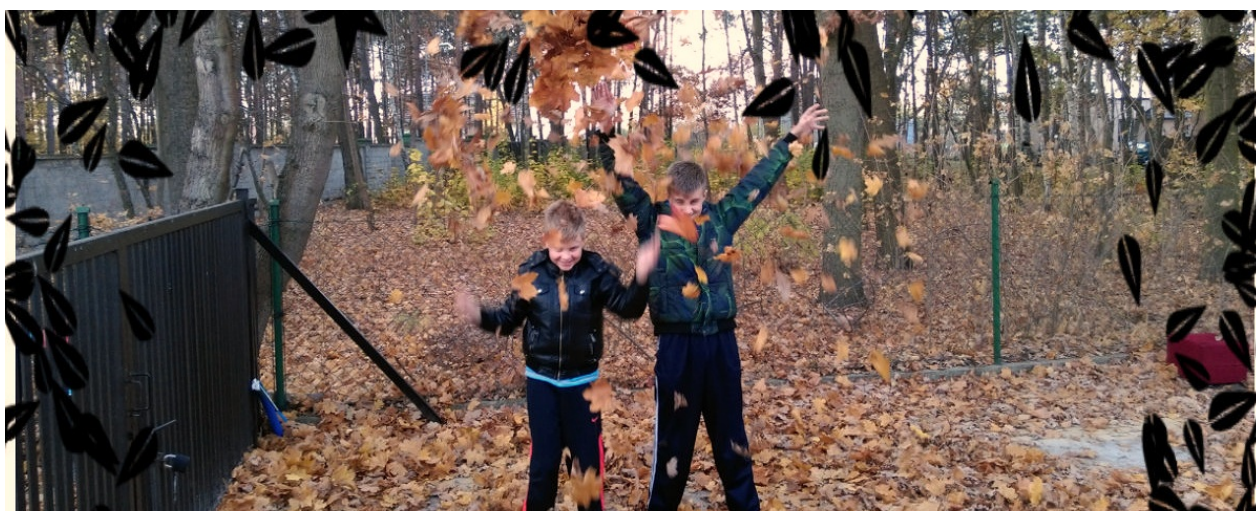


Droga Jesieni

Maksymilian Skorupski, kl. 2b gim.







Jesienne zabawy



p. Radkiewicz



Hubert Wiśniewski



**Jesień nie musi kojarzyć się tylko ze smutną, mokrą wietrzną i przygnębiającą aurą. Może być okazją do wspaniałej, kolorowej zabawy dla... wszystkich. Jak widać dużo zależy od naszego nastawienia.**





## Jesienne cuda i dziwy nie tylko z dyni



### CIASTO DYNIOWE

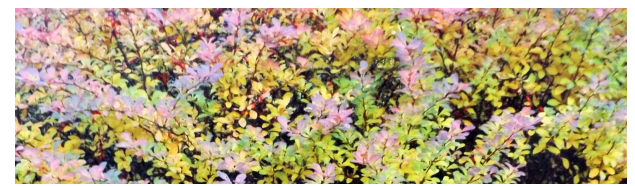
**Składniki** (na długą keksówkę ok. 12x40 cm lub prostokątną blaszkę ok. 23x30 cm) :  
Najlepiej, by wszystkie składniki miały pokojową temperaturę.

- 2 szklanki „uduszonej” dyni
- 2 szklanki mąki
- 2 jajka
- pół szklanki oleju
- szklanka cukru
- płaska łyżeczka sody
- łyżeczka cynamonu (można pominąć lub dodać przyprawy takie jak do piernika)
- 3 łyżki posiekanych orzechów włoskich lub laskowych lub płatki migdałów
- pół czekolady
- można dodać czarną porzeczkę lub agrest z kompotu

Dynię - ok. 1 kg, obieramy, oddzielamy pestki i kroimy w kostkę. Następnie dusimy ją ok. pół godziny na małym ogniu w niewielkiej ilości wody z dodatkiem szczypty soli.

Piekarnik ustawiamy na 170 st. W pierwszej misce ubijamy jajka z cukrem na pienistą masę. Pod koniec ubijania, cienką stróżką wlewamy olej, dodajemy „uduszoną”, zmieloną blenderem dynię. Jeśli dynia ma dużo soku, można ją lekko odcisnąć. W osobnej misce mieszamy mąkę, sodę, cynamon. Mokre składniki dodać do suchych i wymieszać łyżką, niezbyt porządnie (to ważne, porządnie wymieszanie może powodować zakalec). Blaszkę smarujemy masłem i wysypujemy tartą bułką lub wykładamy papierem do pieczenia. Na ciasto można położyć agrest lub porzeczkę (dobrze jeżeli owoce „utopią” się w cieście). Pieczemy ciasto ok. 45-55 minut. Kiedy patyczek od szaszłyków wsadzony w ciasto, po wyjęciu jest suchy, placek jest gotowy. Chwilę studzimy w lekko uchylonym piekarniku. Ciasto wyjmujemy jeszcze ciepłe, aby starta na tarce, wcześniej schłodzona czekolada, zdołała się roztopić. Posypujemy bakaliami i konsumujemy.

Przepis przygotowała i wielokrotnie wypróbowała p. Ania Małek-Kowalkowska



A. Małek-Kowalkowska



A. Małek-Kowalkowska

Z dyni można wyczarować pyszne smakołyki. Jednak tego, kto zna bajkę o Kopciuszku, nie zdziwi, że dynia to niezły środek lokomocji. Karetę dyniową na ziemniaczanych kołach, zaprzęzoną w kasztanowe rumaki wykonała **uczennica klasy Ia Hania Konarzewska**.

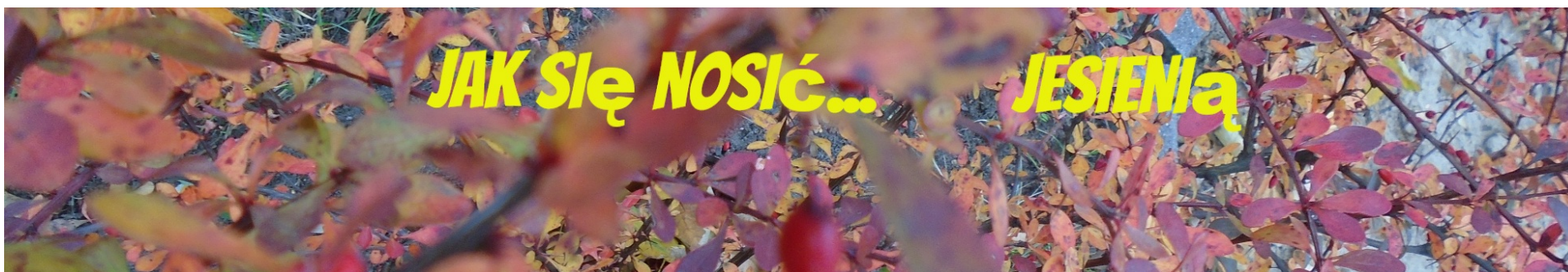
Gratulujemy pomysłu i wykonania.

Jeżeli macie już nadto dyni, to można pokusić się o zrobienie całkiem ciekawego wianka z kasztanów i szyszek.

Egzemplarz obok wykonał

**Paweł Radkiewicz z kl. Vc.**





Amelia Świątkowska

Cześć.

Witajcie w rubryce „Jak się nosić ...”

Dzisiaj przedstawiam propozycję na jesienny strój.

---

Pierwsza postać ma na sobie fioletowy płaszcz. Do niego najlepiej moim zdaniem wyglądać będą wąskie dżinsy i czarne botki na obcasie.

Dla podkreślenia figury można założyć czarny pasek.

---

---

Druga propozycja, to czarna kurtka z kożuszką, różowe spodnie i wzorzyste, niebieskie buty.

Oczywiście te propozycje warto wzbogacić np. ozdobami jesiennymi.

Co powiecie na dziewczynę z liściem na głowie?

---

Powyższe projekty wykonałam w szkicowniku TOP MODEL.

*Malwina Kwiatkowska, kl. Vc*



Malwina Kwiatkowska

## MINIONKI

... to amerykański film animowany z 2015 roku. Wyreżyserowali go Pierre' Coffin i Kyle Balda.

Wyprodukowany został przez Universal Pictures jako kontynuacja filmu „Minionki rozrabiają” z 2013 roku.

Światowa premiera filmu miała miejsce w Anglii 11 czerwca 2015 roku, natomiast w Stanach Zjednoczonych 10 lipca 2015 roku.

Premiera filmu w Polsce odbyła się 26 czerwca 2015 roku.

Akcja filmu rozgrywa się w 1968 roku czyli 47 lat temu. Minionki: Kevin, Stuard i Bob wyruszają w ekscytującą podróż, która doprowadzi ich do Scarlett O'Haracz. Ta superzłoczyńca wraz ze swoim mężem, wynalazcą Herbem, opracowują plan przejęcia władzy nad światem.

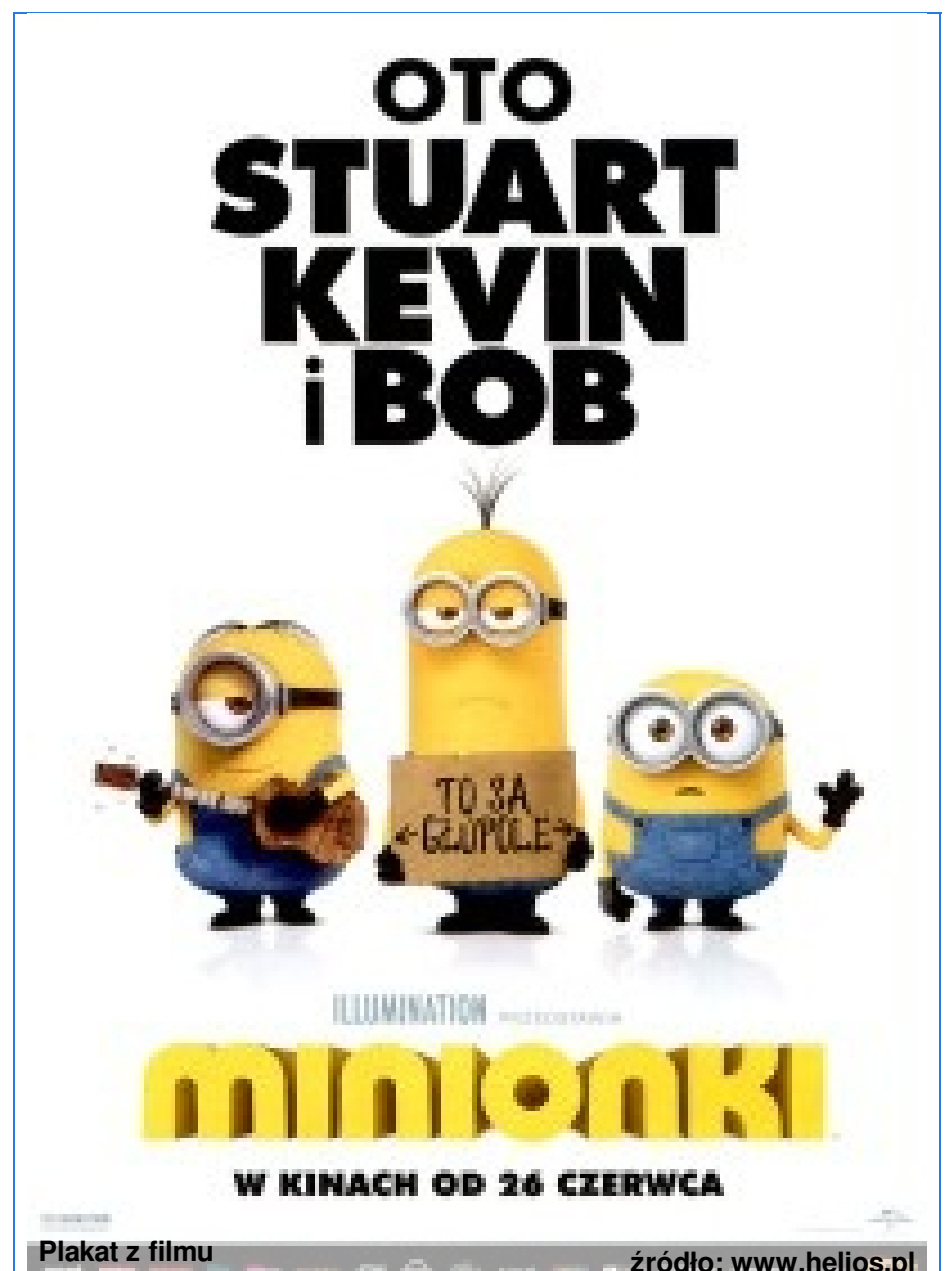
**BOB** -mały, najmłodszy i bardzo słodki minionek. Lubi Kevina, Stuarda i swojego misia. Bob ma dwoje oczu jedno zielone drugie brązowe.

**STUARD** – to średni minionek, który lubi Kevina, Boba oraz grę na gitarze. Ma 6 włosów ułożonych na prawo i lewo. Stuard posiada jedno brązowe oko.

**KEVIN** -duży i najstarszy minionek. Lubi Stuarda i Boba. Ma 3 włosy na głowie oraz dwoje brązowych oczu.

Minionki noszą ogrodniczki, duże okrągłe okulary, czarne buty oraz czarne rękawiczki.

Informacje z internetu zebrała Ola Nowak, kl. Vc



## SZACHY-KRÓLEWSKA GRA

Opisując grę w szachy rozpocznę od krótkiej historii tej gry. Najprawdopodobniej pochodzi ona z Indii i miała nazwę „ Szaturanga „. Grę tę później przejęli Persowie o czym świadczy dzieło pt. „ Czatarang namak „, co oznacza w dosłownym tłumaczeniu „ Podręcznik szachów „. Jest to najstarszy podręcznik do nauki tej gry. W Europie dotarły w VIII wieku do Hiszpanii, Włoch i Francji.

W szachy warto grać, ponieważ rozwijają: pamięć, logiczne myślenie, koncentrację. Można też się nauczyć odpowiedzialności, szacunku dla przeciwnika.

Najwięcej graczy jest w Rosji i Stanach Zjednoczonych.

Rozgrywka szachowa toczy się na 64 polach szachownicy. Połowa z nich jest koloru ciemnego, a połowa jasnego. Każdy z zawodników ma na początku partii do dyspozycji 16 bierek - 8 pionków i 8 figur (króla, hetmana, dwie wieże, dwa gońce i dwa skoczki).

Na diagramie obok przedstawiona jest początkowa pozycja ustawienia figur. Aby ułatwić zapis szachowy białe bierki stoją na 1 i 2 linii, a czarne na 7 i 8. Partię szachową rozpoczyna zawodnik grający białym kolorem. Następnie posunięcia wykonywane są naprzemiennie przez obu partnerów. Aby poprawnie prowadzić rozgrywkę szachową należy opanować zasady poruszania się szachowych bierek.

**Król** porusza się o jedno pole w dowolnym kierunku.

**Goniec** porusza się po przekątnych o dowolną ilość pól. Goniec nie może przeskakiwać innych bierek.

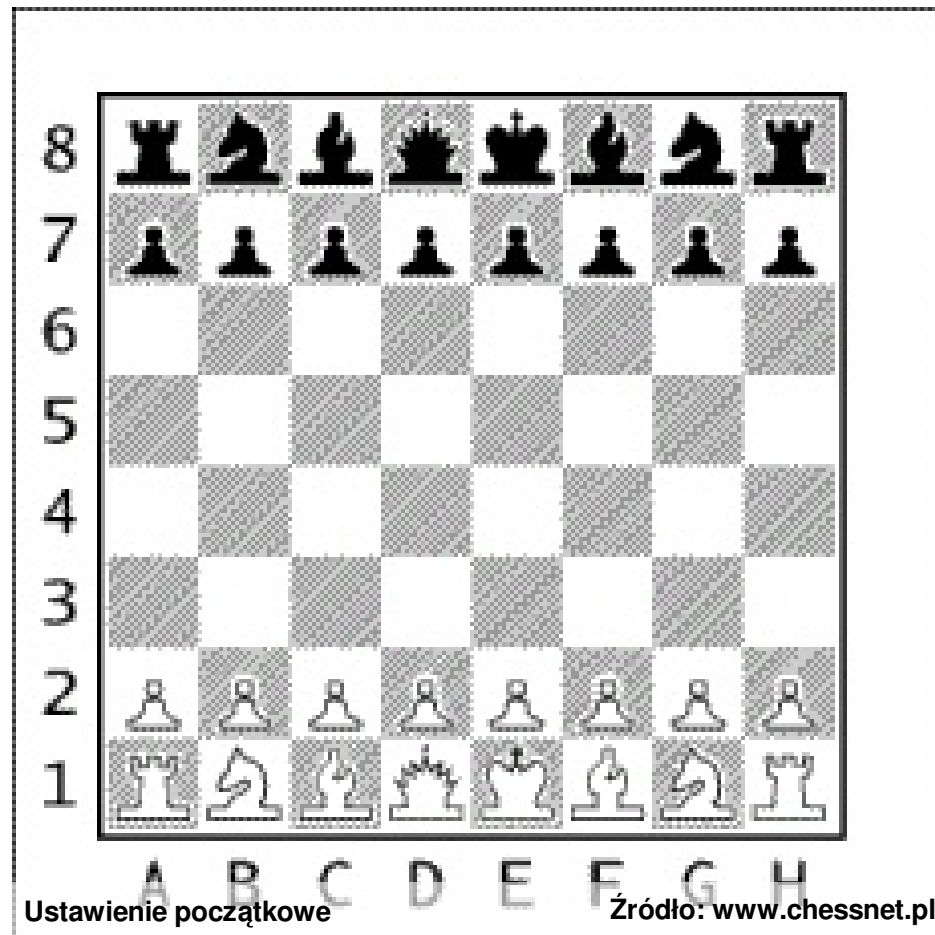
**Wieża** porusza się po liniach prostych o dowolną ilość pól. Wieża nie może przeskakiwać innych bierek.

**Hetman (królowa)** porusza się po liniach prostych i przekątnych o dowolną ilość pól. Hetman nie może przeskakiwać innych bierek.

**Skoczek (konik)** porusza się w specyficzny sposób po szachownicy. Skoczek jako jedyna figura może przeskakiwać inne bierki - zarówno własne jak i przeciwnika.

**Pionki** mogą poruszać się wyłącznie do przodu po liniach prostych, jednak biją o jedno pole na ukos. Jako jedyne bierki nie mają możliwości się cofnąć. Pionki poruszają się o jedno pole jednak wychodząc ze swojego pola startowego mogą wykonać ruch o dwa lub jedno pole do przodu.

Źródło: www.chessnet.pl  
Marika Cyganek,kl. Vc



## Polskie marzenia o Rio?

W tym roku odbył się jeden turniej, w którym męska reprezentacja siatkarzy mogła uzyskać kwalifikacje do Igrzysk Olimpijskich. Był to Puchar Świata w Japonii

W imprezie tej, która odbywała się od 8 do 23 września, Polacy po odniesieniu 10 zwycięstw, w decydującym meczu przegrali z Włochami i ostatecznie zajęli 3 miejsce. Upagniony awans do Igrzysk Olimpijskich przypadł w udziale drużynom USA i Włoch.

Dla naszych zawodników, kolejną okazją do awansu na Igrzyska Olimpijskie będzie turniej kwalifikacyjny, który odbędzie się w styczniu 2016 roku w Berlinie.



Tam będą musieli pokonać wszystkich, aby wrócić z biletem do Brazylii. Będziemy się jednak cieszyć także z zajęcia 2 lub 3 miejsca, gdyż wówczas będzie można o awans powalczyć w turnieju interkontynentalnym.

Jak widać droga do Rio jeszcze bardzo daleka i być może kręta, ale miejmy nadzieję, że doprowadzi naszą drużynę do celu.

Informacje zebrał Jakub Szatkowski, kl. Vc

